KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Stycznia. — Rok 1834. Środa. № 14. Jutro, Ś. Marcel.

Mianowany został Obrońcą przy Sądach pokoiu pow: Warszawskiego *Maiewski* Seweryn. — Do sklepu ubogich oddano 3 tomy rycin z 360 sztuk złożonych, illuminowanych, przedstawiających w ubiorach kraiowych różnych wieków i narodów główniejsze stany, tak w galowych stroiach, iakoteż w codziennych sukniach, z wyrażeniem znaczenia lub godności w języku francuzkim i włoskim. Dzieło tak użyteczne do teatrów dla osób występuiących w ubiorach charakterystycznych, niemniej dla artystów do grupowania obrazów i zabaw, można nabyć za złp. 540. — Wkrótce w wielkim Teatrze daną będzie nowa Drama *Dom biały*, oryginalnie napisana przez iedną z Dam. — Księgarnia Aug. Em. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, odebrała pierwszy poszyt ogłoszonej przed nieiakim czasem *Bibljoteki oryginalnej dla Fort-pjanistów.* Poszyt ten zawiera: *Dwa Nokturna Kalkbrennera dedykowane J. K. M. Xiężnie Karolowej Pruskiej.* Co 2 tygodnie wyjdzie poszyt ieden powyższej Bibljoteki i zawierać będzie kompozycje najsławniejszych mistrzów dotąd drukiem ieszcze nieogłoszonych. Cena prenumeraty rocznej złp. 33. Przy końcu roku odbiorą prenumeratorowie *bezpłatnie* 1° portretów sławnych kompozytorów i tom *Encyklopedji muzycznej.* — (A. na.) W roku zeszłym będąc na zgniłą gorączkę tak niebezpiecznie chorym, iż pozbawiony byłem zupełnie nadziei życia; wezwałem pomocy Wgo *Łokocza* Doktora medycyny, w mieście powiatowem Garwolinie zamieszkałego, który za pomocą prawdziwej znaiomości sztuki lekarskiej, i rzadkiej wzorowej swej troskliwości o dobro pacjenta, z choroby tej do pierwszego zdrowia mnie przywrócił. Za czyn ten, uczucia moie będąc przejęte najwyższą wdzięcznością, składaią ci szanowny mężu publiczne sprawiedliwie należne podziękowanie, które racz przyiąć z zapewnieniem dozgonnej odemnie dwzięczności. *Dembski* Reient. — Kurs wczorajszy: Listy zastawne białe bez kuponu zł. 91 gr. 25 do 92. Obligacje udziałowe 388.

Z Petersburga 21 Grudnia (2 Stycznia). — Mianowany kawalerem orderu S. Anny 1 klas: z koroną, Dowódzca Ułańskiego pułku J. C. M. W. Xcia MICHAŁA, Jenerał-maior *Markow.* — Między ukazami do rządzącego Senatu są następuiące: 8 b. m. Z ogłoszeniem rozkazu CESARSKIEGO, danego w d. 31 Października b. r. na zdanie Komitetu PP. Ministrów, iżby odtąd w Kiiowie zaprzestać wydawać z urzędu Powszechnej opieki pożyczki na domy drewniane, w temże mieście położone. Ci iednak, których domy iuż są zastawione i którzy regularnie wypłacaią procenta, mogą pozostać dłużnikami skarbowemi, aż do upłynienia terminu pożyczek. O wypłacie Urzędnikom, maiącym rangi i zostaiącym przy wojskach, gaży za sprawowanie przez nich wyższych nad ich urzędy obowiązków. O nadaniu przy nastąpić maiącem przekształceniu gimnazji i powiatowych szkół dla szlachty w guberniach, Wileńskiej, Grodzieńskiej i Obwodzie Białostockim, szczególnych prerogatyw Nauczycielowi języka Rossyjskiego przy Gimnazjach i Nauczycielom Rossyjskiego i Łacińskiego języków przy powiatowych dla szlachty szkołach.

Francja. — Mowa w izbie Deputowanych miana na posiedzeniu d. 3 b. m. przez Pana *Salwerte*, tyczyła się wewnętrznych i zewnętrznych interessów Francji, dążąca do stałego porządku i spokojności w tem Państwie. — Bióro Prefekta Policji *Paryża*, odebrało nowe instrukcje tyczące się utrzymania ścisłego porządku

w tej stolicy. Aienci policyjni są ciągle czynni i maią baczne oko na wielu tak zwanych republikanów. — Dnia 5 b. m. przyjmował Król Francuzów deputacją, która mu podała adres Izby Parów. Monarcha odpowiedział, iż iest najszczerszem życzeniem iego aby wszyscy Francuzi byli szczęśliwemi, oraz aby wszystkie niesnaski w kraiu zaspokoić i przyśpieszyć zgodę i porządek. Z gorliwości, oświaty i z doświadczenia narodu oczekiwać możemy tego pożądanego skutku, który niezawodnie nastąpi, ieżeli się z szczerą chęcią do ogólnego dobra przyłożymy. — Posłowie *Austrjacki*, *Rossyjski* i *Angielski* mieli ważną radę w Ministerjum Francuzkiem spraw zagranicznych; powodem tej rady był Kurjer który dnia 3 b. m. w nocy przybył z *Petersburga* do *Paryża*. — Pułkownik *Ledu* Kommendant placu w *Tulonie*, mąż powszechnie poważany, zakończył życie w tem mieście d. 26 z. m. — W *Paryżu* odebrano wiadomość z *Londynu*, że Xżę *Talejrand* znajdnie się ciągle w pożądanem zdrowiu, i nieustannie pracuie dla dobra Francji. — Mówią w *Paryżu*, że Ministrowie *Karola X* będący uwięzieni w *Ham*, wkrótce zostaną uwolnieni, poczem ma nastąpić ze strony rządu Francuzkiego powszechna amnestja. — Cudzoziemcy będący w służbie wojskowej *Don Pedra*, wracaią do Francji lub innych kraiów, gdyż w tej służbie ani maią przyzwoitego wynagrodzenia, ani nadziei polepszenia losu, a ieśli wszyscy cudzoziemcy opuszczą te wojsko, dozna ono smutnych skutków.

Hiszpanja. — Według odebranych wiadomości z *Walencji* dnia 25 z. m., tameczni włościanie przed przybyciem wojska Królowej, wzięli się iednomyślnie do broni i rozproszyli zbieraiących się powstańców. Dowódca ostatnich został wzięty w niewolę. — Listy prywatne z St. *Sebastjan* donoszą d. 28 z. m., że powstańcy przeszedłszy most pod *Wilabona*, uderzyli najpierw na *Toloze*, gdzie wzniecili niezmierny postrach między tamecznemi mieszkańcami, chociaż ich usiłowania były bezskuteczne, mówią że ci powstańcy maiąc 2,000 ludzi, chcieli się połączyć z powstańcami będącemi w *Zabelli*. Władza wojskowa w St. *Sebastjan* zapewniła rząd Królowej Reientki, że wkrótce tameczni fakcjoniści będą uśmierzeni. — Poseł Hiszpański w Neapolu P. *Toledo*, dotąd nieuznał *Izabelli* Królową i dla tego odebrano mu Poselstwo i wszelkie urzędowania. — Nakoniec iuż iest przecie niezawodna wiadomość o *Burmonie*; znajdował się on z kilkudziesiąt officerami w *Kadyxie*, skąd odpłynął do *Włoch*. — Rozważaiąc gruntownie stan *Hiszpanji* i *Portugalji*, zapewnić można, że okropne skutki wojny domowej ieszcze długo dręczyć będą te kraie.

Anglja. — Xiążę *Talejrand* udał się dnia 3 b. m. do *Bryglonu*. — P. *Okonel* znowu usiłuie wspierać mieszkańców Hrabstwa *Kingstown*, z powodu opłaty dziesięciny i zniesienia unji. — W armji Angielskiej wielu officerów postąpi na wyższe stopnie.

Turcja. — O *Ibrahimie* donoszą, że ciągle iest czynny, tak w urządzaniu administracji, iakoteż pomnażaniu związków handlowych i fabryk. Ojciec iego Wice Król Egiptu z równąż gorliwością nieustaie cywilizować Egiptu, zakłada rękodzielnie i sprowadza biegłych rzemieślników z Europy. Wysłał on teraz znaczny oddział wojska w góry dla schwytania iednego z swych faworytow, który zemknął zabrawszy bardzo znaczne skarby. — Mówią, że w nowych układach o zabezpieczenie państwa Ottomańskiego, przez sąsiednie państwa, ma być na zawsze wyłączone potomstwo Wice Króle Egiptu od panowania w Turcji, gdyby synowie teraźniejszego Sułtana bezdzietnie zeszli z tego świata. Słychać, że znowu zaszło nieporozumienie między Sułtanem a Wice Królem. — Warownie *Dardanelskie* maią być inaczej urządzone, a dowódcami ich będą iedynie zdatni artylerzyści.

Włochy.— Donoszą z *Rzymu*, że Jenerał *Rowineti* mianowany iest Dowódcą części woyska Papiezkiego. — Cytadella Sgo *Anioła* w *Rzymie*, zostaie teraz znacznie wzmocnioną.

Niemcy. — Donoszą z *Unichowa*, że stan ochotników korpusu Greckiego, który do dnia 30 z. m. dobrowolnie zaciągnięto w tej stolicy, składał się z 2,605 ludzi, z tych iuż odesłano 1742 do Grecji. — Donoszą z *Moguncji*, że d. 4 b. m. powstała w tem mieście okropna burza iakiej najstarsi mieszkańcy tego miasta niepamiętaią. W czasie tej nawałnicy, most był w zupełnem niebespieczeństwie, a kilka młynów zostało wmgnieniu oka zerwanych. — Królewicz Następca tronu *Pruskiego* odwiedza Ministra spraw zagrani: *Ancillon*, który był tego Xcia nauczycielem; Minister tak iest chorym, iż nie może wyiechać do *Wiednia* na obrady, zastępować go będzie Hrabia *Anwelsleben.* Obrady Ministrów Niemieckich w *Wiedniu* maią być obszerniejsze niż mniemano, a skutki ich okażą się wkrótce. — Z *Brynu* opisuią nam następuiące nader zadziwiące zjawisko: D. 25 Listopada r. z. miasto nasze nagle przerażone zostało nadzwyczajnym i tak żywym blaskiem, iż wzięto go zrazu za łunę pożaru. Lecz przeciągły i podobny do grzmotu trzask na powietrzu przekonał wkrótce wszystkich iż blask ten pochodził od meteoru, ludzie zaś znajduiący się podówczas na ulicach, widzieli całe Niebo oświeconem ze strony północnej. Toż samo uważano w Butowitz, Austerlitz, i innych okolicznych wioskach, na przestrzeni przeszło 80 mil kwadratowych. W powietrzu ukazało się ogniste iakieś ciało, które w spadaniu swoiem coraz nie przestawało się zwiększać, tak iż wreszcie zdawało się całym domem. Spadało iedno po drugiem mnóstwo takichże meteorów. Blask ich tak był rażącym, iż zupełnie ćmił oczy, a towarzyszące odgłosy piorunów, słyszano na kilkanaście mil do koła. Konie stawały nieruchome, i sami nawet ludzie padali ze strachu o ziemię, lub modlili się w klęczkach. Długo iednakże na miejscu tego zjawiska, nie znajdowano żadnych areolitów, i dopiero w 11 dni później, udało się Doktorowi *Rejchenbach* znaleść ieden z tych kamieni, których później znajdzie się bezwątpienia i więcej.

Rozmaitości.— Geologowie Niemieccy przyjmować dziś zaczynaią nowy podział Europy, na 3 główne strefy: winną, piwną i gorzałczaną. Pierwsza z nich obejmuie 3 południowe półwyspy, Francją i znaczną część Niemiec. Zamieszkuiące ią narody maią krew ognistą iak dobre Porto; kolor włosów zbliżony do cery butelek starego węgrzyna, i głowy klarowne, lecz niecierpliwe i musuiące iak świeżo odkorkowana butelka szampana. Strefa piwna obejmuie, Bawarją, północne Niemcy i Anglją. Mieszkańcy iej należą do istot najbardziej mięsożernych; brzydzą się wszelkim niepotrzebnym ruchem, wyiąwszy ieśli ten ostatni bezpośrednio spieniężonym być może; kochaią się szalenie w cyfrach, tytoniu, ieografji i tchnącej kwasem piwnym polityce. Nakoniec, strefa gorzałczana obejmuie wiele kraiów. Ludy iej maią głowy z kształtu, koloru, włosów i wewnętrznego bogactwa podobne głowom alembików; nosy siodłowate, których wygiętość zwiększa się w stosunku liczby ieograficznej szerokości ich ziemi; ięzyk zaś świerzbiący kaustyczny i najchętniej cudzą sławę szarpiący. (B. P.)

Myśli. — Nie ma nic zabawniejszego w towarzystwie, które nie zawsze bawi, iak widzieć szumno nadętą, postawę ludzi pełnych miłości własnej, wmawiaią bowiem w siebie że nieustannie o nich mówią że ich wychwalaią, wielbią, i podobni są do złodzieiów którym się nieustannie zdaie że ich palcami skazuią. — W przyiaźni powierzamy taiemnicę, w miłości z ust nam się wyrywa. Oziębłość w przyiaźni miewa swoie powody, w miłości zaś nie bywa innej przyczyny iak może tylko że się zbyt ko-

chcią. — Głupiec nigdy się niewygrzebie z śmieszności i to iest cechą głupstwa; można w nię wprawdzie popaść i przy rozumie, ale w niej nie pozostać.

SZARADA.

Kto *pierwszego* z *2giem* udzielą sierocie,
Złóżmy hołd powinny, iego rzadkiej cnocie;
Drugie i *trzecie* iest częścią Warszawy,
Wszystko oznacza potrawy
Do których bogacz codziennie zasiada,
Nędzarz ich nigdy nie iada.
(Zeszła Szarada *Ustawicznie*).

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Galicyn Alex: Xżę z Szwajcarji, Szydłowski Edw: Hra: z Kopiętyna, Lisiecki Radca T. K. z Zeliszewa, Malecka Jenerałowa z Zborzenny, Szmitner Julianna Oby: z Bawarji, Czarnowski Jan Dzie: z Łęk, Maiewski Sta: Dzie: z Zakrzewa, Stawiarski Jgn: Dzie: z Prażmowa, Stalkowski Jan Dzie: z Sobiekurska, Dąbrowski Jan Dzie: z Żurawieńca, Bieniecki Lud: Dzie: z Jabłonny, Biernacki Sta: Dzie: z Mikołaiewic, Szemaker Grze: Kupiec z Paryża.

DONIESIENIA.

POZWOLENIE 3ch BRONI myśliwskich pod d: 20 Września (2 Października) 1832 r. Nr 944, przez JW. Gubernatora Witt dla Jana Jeziorańskiego Posessora Dóbr Załusk i Kozialut udzielone, skradzionem zostało wraz z TORBĄ myśliwską, ktoby ie przeto wyśledził, zechce pomienionemu właścicielowi donieść, gdyż nikomu prócz iemu pozwolenie takowe służy.

W domu przy ulicy Sto Krzyzkiej Nr 1334 L. B, z przyczyny odjazdu; są do sprzedania SANKI Petersburskie, modne, wybronzowane, prawie nowe, tudzież KOCZ zagraniczny, mało używany.

Kto zgubił 5 KLUCZYKÓW, niemniej znalezione 7, można odebrać w Drukarni Kurjera.

W dniu 16 m. i r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Bednarskiej w domu pod Nr 2678, prawnie zaięte Ruchomości a mianowicie Komody, Krzesła, Kanapy, Stoły, Szafy, Parawany, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane będą. —

Adam Łukaszewicz K. T. C. W. M.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż z mocy upoważnienia Presidji Trybunału Cywilnego Wdztwa Mazowieckiego dnia 7 Stycznia b. r. do Nru 8,464 wydanego, odbędzie się licytacja ruchomości z Garderoby, Bielizny, Sprzętów gospodarskich składaiących się, po niegdy Adamie Cohn pozostałych; w domu pod Nr 634, przy ulicy Trębackiej położonym Rydzyna zwanym, dnia 23 Stycznia b. r. o godzinie 10 zrana, przed podpisanym Reientem. —

Alexander Engelke R. K. Z. W. M.

Dnia 26 Grudnia r. z. w Mieście Włocławku pewna Osoba idąc ulicą zgubiła 4 LISTY Zast: Tow: Kred: a mianowicie 3 po zł: 1,000 lit: C. Numerami 114,291, 114,292 i 114,293 oznaczone i 1, na zł: 200, lit: E. pod Nr 24,562, oraz REWERS na zł: 3,000 przez W. Chełmickiego wydany, wszystkie powyższe listy zastawne były bez kuponów nowych, i względem tych stósowne ostrzeżenie w Dyrekcji Główney uczynione zostało. Ostrzega się zarazem aby takowych również iak i Rewersu nikt nienabywał, gdyż stratę z tąd wyniknąć mogącą własnej nieostróżności przypisać musi; ktoby zaś takowe znalazł niech raczy oddać do JP. Bielskiego Kupca i Kollektora Loterji Kraiowych w Włocławku, za co przyzwoite wynagrodzenie właściciel przyrzeka.

W dniu 16 m. i r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Bonifraterskiej w domu pod Nr 2171, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Komody, Kanapy, Stoły, Stoliki, Łóżka, Firanki, Lustro, Krzesła, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. — *Wincenty Martyński* K. T. C. W. M.

Do Składu TOWARÓW ROSSYJSKICH na przeciw Kopernika w Pałacu Branickich nadeszły świeże TOWARY z Rossji, iako to: Kawior Astrachański sprzedaie się na funty i kamienie, Minogi na sztuki i kopy, Herbaty Chińskiej, Swiec woskowych, Lukrecji, Blejwasu i innych towarow rossyjskich.

Mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż przeniosłam KAWIARNIĄ z rogu ulicy Długiej a teraz na początku Leszna, idąc z Tłómackiego po prawej ręce, na dole, dom żółty, Nr 655, gdzie Szanowni Goście znajdą przy rychłej usłudze najlepsze napoie. — M.

DOMINA są do wynaięcia w Magazynie Stroiów Walkiewicz przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 369, obok Dobroczynności.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Sniadanie, między innemi: Buljon z pasztecikami francuzkiemi, Pasztet ze zwierzyny na gorąco z sosem, Zaiąc, Pieczeń po Dominikańsku, Auszpik z indyka, Potrawa z kaczek i pulard, Paszteciki u naleśnikach, Flaki, Kołdony, Kwiczoły.*

Wczoraj wyciągnięte Nra 16.—52.—10.—32.—17.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Jutro *Czemuż niebyła Sierota. Pokoik Zuzi.*